INDEKSACJA AKT METRYKALNYCH

W listopadzie 2010 r., po krótkich uzgodnieniach, w gronie miłośników Ziemi Dobrzyńskiej powstał, pomysł, na realizację mini projektu indeksacji ksiąg metrykalnych z bliskich nam parafii. Od pomysłu do rozpoczęcia prac nie minęły dwa tygodnie czasu i tworzymy już siedmioosobową grupę. Szczegóły dotyczące postępu prac można odnaleźć w dziale; Dla Genealogów zakładka – Indeksowane parafie.

Nie ukrywam wewnętrznej satysfakcji, iż poprzez portal rodzinny udało się skojarzyć ze sobą osoby, dla których historia własnej rodziny jest ważnym elementem teraźniejszości.

Jesteśmy świadomi faktu, iż prowadzone przez nas prace są wyższym poziomem codziennej pracy genealoga amatora.

W między czasie napisało do mnie kilka osób, które rozpoczynają przygodę z genealogią. W korespondencji prywatnej byłem pytany o cel naszych działań oraz sposób jego realizacji.

W związku z powyższym postaram się wyjaśnić, czym się zajmujemy i dlaczego to robimy.

W 2004 r. z inicjatywy dr. Marka Jerzego Minakowskiego rozpoczęto w Polsce pierwsze prace nad indeksowaniem XIX w. ksiąg metrykalnych.

W następnych latach członkowie towarzystw genealogicznych przystąpili do realizacji podobnych projektów i to z większym rozmachem.

Wobec tego nie jesteśmy samotną wyspą na oceanie prac indeksacyjnych, ale za to pierwszą grupą zapaleńców, która postanowiła odkryć nieznane karty ksiąg metrykalnych parafii Ziemi Dobrzyńskiej.

Dotychczas największymi projektami są realizacje tworzone przez:

- Polskie Towarzystwo Genealogiczne, projekt - Geneteka ;

http://www.geneteka.genealodzy.pl/

- Poznań Projekt - baza danych małżeństw z Wielkopolski,

http://bindweed.man.poznan.pl/posen/search.php

- Pomorskie Towarzystwo Genealogiczne, - PomGenBaza -, baza danych metrykalnych z Pomorza (Prus Królewskich),

http://www.ptg.gda.pl/index.php/ptgnews/action/basesearch/

- dr. Marka Jerzego Minakowskiego - Ogólnopolski Indeks małżeństw do r.1899, zakończony w 2010r., ponad 100.000 zapisów przekazano do Genetyki;

http://www.przodkowie.com/metryki/

Wyżej wymienione projekty stawiają sobie za cel zindeksowanie ksiąg metrykalnych znajdujących się w archiwach parafialnych i diecezjalnych oraz państwowych, opublikowanie indeksów opracowanych metryk on-line. Ponadto w niektórych projektach dodatkowym celem jest digitalizacja ksiąg metrykalnych znajdujących się w archiwach parafialnych i diecezjalnych oraz przekazanie kopii elektronicznych (obrazów JPEG) dysponentom akt.

Zarówno digitalizacja jak i indeksacja wykonywana jest bezpłatnie, a jej wyniki są nieodpłatnie udostępniane on-line w Internecie.

Na uwagę zasługuje fakt, że wszystkie projekty zmierzają do tego samego celu, jakim jest stworzenie bazy danych akt metrykalnych. W osiągnięciu tego efektu jest zaangażowana duża grupa wolontariuszy, ludzi dobrej woli, dzięki którym marzenia genealogów amatorów o wielkiej bazie danych powoli staje się faktem. Dotychczas nie wymyślono programów komputerowych automatycznie rozpoznających wszystkie charaktery pisma ręcznego. Dodatkowym utrudnieniem są różne języki (łacina, rosyjski, niemiecki), w których spisywane były akta metrykalne. Wymagają one tłumaczenia na język polski.

Najważniejszym i zarazem najpilniejszym zadaniem dla archiwów jest sporządzenie kopii cyfrowych posiadanych ksiąg metrykalnych.

Na podstawie własnych doświadczeń wiem, że wiele z nich znajduje się w opłakanym stanie i za rok lub, co najwyżej, kilka lat mogą być wycofane z obiegu z uwagi na groźbę ich całkowitego zniszczenia. Wiele ksiąg metrykalnych nie posiada żadnej kopii.

Tworzone indeksy ksiąg metrykalnych, to po prostu zbiór najważniejszych danych przepisanych z aktów urodzin, małżeństw lub zgonów do szablonów tekstowych.

Gotowe indeksy udostępniane on-line same w sobie nie mogą być podstawą tworzenia drzewa własnej rodziny. Są za to bardzo ważnym elementem w przeszukiwaniu zasobów archiwalnych, zaoszczędzają czas, który należałoby poświęcić na pobyty w archiwach. Dopiero treść konkretnego aktu metrykalnego, uzyskanego z archiwum na podstawie wiedzy powziętej z udostępnianych indeksów, może być podstawą do budowy historii rodziny.

Odpowiadając na wydawałoby się najprostsze pytanie, jak w praktyce można wykorzystać istniejąca już bazę danych, podaję dwa przykłady.

Po pierwsze, skomplikowane poszukiwania jakichkolwiek śladów przodka tzw. wiercipięty (przodek często zmieniający miejsce zamieszkania) znane są każdemu, kto rozpoczął, przygodę z genealogią. Nie ma prostszego sposobu na ustalenie jego kolejnych miejsc pobytu jak właśnie skorzystanie z bazy danych metrykalnych, którą tworzą zindeksowane metryki parafialne.

Po drugie, najważniejsze są akty małżeństwa, jest ich najmniej, ale wnoszą najwięcej wiadomości. Najtrudniej je znaleźć, gdyż zwykle ślub zawierano w parafii małżonki, a nie tam gdzie później mieszkali młodzi małżonkowie. I w tym przypadku nie musimy błądzić po okolicznych parafiach, a nawet wielu archiwach, po prostu nie wychodząc z domu, można posunąć się do przodu w swoich poszukiwaniach.

Na zakończenie zapraszam wszystkich chętnych do udziału przy bezpośredniej realizacji naszego wspólnego projektu.

Redaktor, grudzień„ 2010r.